

## Postanowienie z dnia 13 maja 2003 r., V CKN 186/01

**Sąd spadku nie może przesłuchać w charakterze świadka testamentu ustnego osoby wskazanej po upływie sześciu miesięcy od otwarcia spadku (art. 952 § 3 k.c.).**

*Sędzia SN Lech Walentynowicz (przewodniczący)*

*Sędzia SN Józef Frąckowiak*

*Sędzia SN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)*

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Stanisławy S. przy uczestnictwie Skarbu Państwa, Urzędu Wojewódzkiego w W., Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, Oddziału Terenowego w W., Neny P., Anity B., Anny F., Very K., Artura V.-S. oraz małoletniego Grzegorza S., reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego Marka S. o stwierdzenie nabycia spadku, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 maja 2003 r., kasacji wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 13 lutego 2001 r.

uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 13 lutego 2001 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił apelację wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia z dnia 30 listopada 1999 r., którym stwierdzono nabycie spadku po Aleksandrze S. w całości przez Grzegorza S. na podstawie testamentu ustnego z dnia 17 listopada 1992 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w listopadzie 1992 r. został sporządzony przez spadkodawcę testament ustny w obecności trzech świadków, przy czym istniała obawa jego rychłej śmierci. Spadkodawca liczył sobie ponad 80 lat, cierpiał na miażdżycę aorty, naczyń wieńcowych serca oraz mózgowych. Ponadto

występowały zmiany zwyrodnieniowe kostno-stawowe deformujące. Ogólny stan zdrowia był adekwatny do wieku. Aleksander S. zmarł 23 grudnia 1992 r., a przyczyną zgonu była ostra niewydolność serca.

Wnioskodawczyni Stanisława S. w apelacji złożonej od tego postanowienia podniosła, że wniosek o przesłuchanie jednego ze świadków testamentu ustnego, Haliny R., został złożony dopiero w dniu 29 października 1993 r., a więc po upływie ponad sześciu miesięcy od otwarcia spadku. Kwestionowała także sam fakt sporządzenia testamentu, jak również uchybienie w postaci przyjęcia, że świadkowie testamentu nie byli zainteresowani w „świadczeniu na korzyść małoletniego Grzegorza S.” oraz pominięcie rozbieżności w zeznaniach świadków co do okoliczności, w jakich doszło do testowania.

Sąd Okręgowy przesłuchał dodatkowo ojca małoletniego spadkobiercy testamentowego, który zeznał, że składając w imieniu syna wniosek o stwierdzenie nabycia spadku jako świadków testamentu wskazał te osoby, które wedle jego wiedzy były przy tej czynności obecne. Podał, że świadkiem testamentu był Stanisław S., bo on był źródłem informacji o sporządzeniu testamentu. Dopiero w trakcie przesłuchania tego świadka okazało się, że nie on był obecny w czasie oświadczenia spadkodawcy, lecz Halina R. Sąd nie uwzględnił natomiast wniosku o przesłuchanie dalszych świadków, którzy mieli zeznać, że spadkodawca nosił się z zamiarem sprzedania wchodzącego w skład spadku gospodarstwa rolnego oraz że świadek Władysław M. był proszony o świadczenie „o rzekomym testamencie ustnym”. Sąd drugiej instancji uznał, że zeznania te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a ponadto wniosek o ich przesłuchanie nie wypełnia wymagań określonych w art. 381 k.p.c.

Oddalając apelację Sąd wskazał, że w istocie dopiero przesłuchanie świadka Stanisława S. pozwoliło na ustalenie właściwego kręgu świadków testamentu. W tej sytuacji zgłoszenie wniosku o przesłuchanie Haliny R., trzeciego świadka testamentu, po upływie sześciu miesięcy od otwarcia spadku nie może rodzić negatywnych skutków prawnych. Sąd spadku, zgodnie z art. 662 k.p.c. wszczyna bowiem z urzędu postępowanie po otrzymaniu informacji o niespisanu treści testamentu ustnego oraz o jego świadkach. Wszczęcie takiego postępowania staje się możliwe, gdy sąd uzyska informacje o osobach i adresach świadków, tak że ich wezwanie i przesłuchanie może dojść do skutku. Skoro sąd spadku ma z urzędu wezwać świadków testamentu ustnego, to mimo upływu terminu nie może

zaniechać dalszych czynności. Przeciwnie, z zasady działania sądu z urzędu wynika, że ma on obowiązek pozyskać informacje tak, aby przesłuchanie właściwej osoby stało się możliwe. Gdy przesłuchanie takie nastąpi po upływie sześciu miesięcy, decydujące znaczenia ma fakt wpłynięcia zawiadomienia o niespisaniu treści testamentu ustnego w ustawowym terminie.

Kasacja wnioskodawczyni oparta została na obu podstawach kasacyjnych określonych w art. 393<sup>1</sup> k.p.c. W ramach naruszenia prawa materialnego wskazuje się błędną wykładnię art. 952 § 3 k.c., zaś w ramach naruszenia przepisów postępowania – art. 381 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie w wyraźny sposób rysują się dwa zagadnienia. Pierwsze z nich można sformułować jako pytanie treści następującej: czy sześciomiesięczny termin przewidziany w art. 952 § 3 k.c. dla przesłuchania świadków testamentu ustnego jest zachowany, gdy przed jego upływem, we wniosku o stwierdzenie nabycia spadku został powołany fakt sporządzenia i niespisania treści testamentu ustnego oraz wskazano trzech świadków tego testamentu, jednak jedna ze wskazanych osób nie była świadkiem testowania, a w toku postępowania ustalono osobę trzeciego świadka. Drugie zagadnienie odnosi się do prawidłowości odmowy dopuszczenia przez Sąd drugiej instancji dowodu z zeznań świadka, który – według zgłaszającego wniosek – był proszony o potwierdzenie faktu sporządzenia testamentu ustnego. Kwestia ta pozostaje w ścisłym związku z okolicznościami rozpoznawanej sprawy.

Odnosząc się do pierwszej ze wskazanych kwestii należy zauważyć, że ścisła interpretacja art. 952 § 3 k.c. prowadziłaby do wniosku, że w terminie sześciu miesięcy od otwarcia spadku sąd powinien przesłuchać świadków testamentu ustnego i ustalić na tej podstawie treść rozrządzeń spadkodawcy. Do sądu spadku przed upływem sześciu miesięcy nie tylko powinna wpłynąć informacja o niespisaniu treści testamentu ustnego ze wskazaniem świadków tego testamentu, ale w tym samym terminie sąd musiałby wskazanych świadków przesłuchać i na podstawie ich zeznań ustalić treść dokonanych rozrządzeń.

Taka interpretacja została jednak uznana za zbyt restryktywną i w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwaliło się stanowisko, zgodnie z którym termin z art. 952 § 3 k.c. jest zachowany, jeżeli przed jego upływem do sądu spadku wpłynie przewidziane w art. 661 k.p.c. zawiadomienie ze wskazaniem świadków

testamentu wraz z ich adresami (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1969 r., III CZP 31/69, OSNCP 1970, nr 2, poz. 23 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 1980 r., zasada prawna, III CZP 69/79, OSNCP 1980, nr 9, poz. 154) lub został złożony wniosek o stwierdzenie nabycia spadku wymieniający osoby i adresy świadków lub wskazujący akta zawierające te dane (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1969 r., III CZP 75/69, "Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny" 1970, nr 2, s. 362). Ponadto Sąd Najwyższy przyjął także, że termin z art. 952 § 3 k.c. jest zachowany, jeżeli przed jego upływem wpłynął do sądu ogólnikowo sformułowany wniosek o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie nie sprecyzowanego bliżej testamentu, a sąd nie wezwał wnioskodawcy do uzupełnienia wniosku przez wskazanie rodzaju testamentu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1975 r., III CRN 299/75, OSPiKA 1976, nr 12, poz. 234). Ta linia orzecznictwa jest kontynuowana, o czym świadczy treść postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r., I CKN 668/00 (OSNC 2001, nr 10, poz. 151). Zgodnie ze wskazanym orzeczeniem termin określony w art. 952 § 3 k.c. jest zachowany, gdy wniosek o przesłuchanie świadków został złożony w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku. W stanie faktycznym leżącym u podstaw tego stanowiska osoby świadków zostały wskazane we wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, przy czym postępowanie to zostało następnie umorzone na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. Przed umorzeniem postępowania świadkowie nie zostali przesłuchani. Sąd Najwyższy przyjął, że wskazanie osób świadków w ponownie złożonym wniosku o stwierdzenie nabycia spadku nie stanowi uchybienia terminowi z art. 952 § 3 k.c. Zgodnie z przedstawionym stanowiskiem, w opisanych sytuacjach okoliczność, że świadkowie testamentu ustnego złożyli swoje zeznania już po upływie sześciu miesięcy od otwarcia spadku, pozostaje bez znaczenia.

W rozpoznawanej sprawie sytuacja przedstawiała się jednak odmiennie. Pismo przedstawiciela ustawowego małoletniego Grzegorza S., uczestnika postępowania i spadkobiercy testamentowego, wpłynęło do sądu spadku w terminie i zawierało nazwiska trzech osób będących, według uczestnika, świadkami testamentu ustnego. Dopiero w toku ich przesłuchania okazało się, że jedna z nich (Stanisław S.) nie była w rzeczywistości świadkiem składania oświadczenia przez spadkodawcę. Trzeci świadek, „odnaleziony” w toku postępowania, został bezspornie przesłuchany (a nawet wezwany) po upływie terminu określonego w art.

952 § 3 k.c. Sąd drugiej instancji wskazał, że opisana sytuacja nie wyłącza możliwości ustalenia treści rozrządzeń spadkodawcy, gdyż zawiadomienie, określone w art. 661 § 1 k.p.c., powoduje wszczęcie postępowania, w którym sąd działa z urzędu i ma obowiązek ustalić treść testamentu ustnego.

Stanowiska zaprezentowanego przez Sąd Okręgowy nie sposób podzielić.

Zgodnie z art. 661 k.p.c. sąd spadku, zawiadomiony o niespisanu treści sporządzonego testamentu ustnego, ma rzeczywiście obowiązek przesłuchać wskazanych świadków testamentu i na podstawie ich zeznań ustalić treść dokonanych rozrządzeń (art. 662 k.p.c.). Jednak wykładnia wskazanych przepisów nie może być dokonywana w oderwaniu od norm materialnoprawnych regulujących formę testamentu ustnego oraz sposób stwierdzenia jego treści. Z art. 952 § 2 i 3 k.c. wynika zaś jednoznacznie, że skuteczność testamentu ustnego zależy od zachowania ustawowych rygorów odnoszących się do sposobu stwierdzenia treści dokonanych rozrządzeń. Rygorów tych nie może uchylać okoliczność, że sąd spadku w pewnym zakresie działa z urzędu, zarówno ustalając porządek dziedziczenia (por. art. 677 k.p.c.), jak i ustalając treść testamentu ustnego niespisanego w sposób określony w art. 952 § 2 k.c. (art. 661 i 662 k.p.c.). Sąd spadku nie może zatem przesłuchać świadka testamentu, jeżeli nie został on wskazany przed upływem sześciu miesięcy od otwarcia spadku. Odnosi się to także do sytuacji, w której dopiero w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku ustalono osobę świadka testamentu ustnego. Ważnie sporządzony testament ustny pozostanie w opisanej sytuacji bezskuteczny ze względu na nieustalenie jego treści w sposób przewidziany ustawą.

Za takim stanowiskiem przemawia w pierwszej kolejności treść art. 952 § 3 k.c., w którym wyraźnie określony został termin wyznaczający granice czasowe przesłuchania, czy – biorąc pod uwagę stanowisko orzecznictwa – wskazania świadków testamentu ustnego. Poza tym, na co wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, autentyczność testamentów ustnych jest zagrożona w szczególny sposób. Stąd konieczność rygorystycznego wykładania przepisów normujących tę formę testamentu, a także obowiązek sądu spadku zachowania szczególnej staranności i ostrożności przy ustalaniu zarówno spełnienia przesłanek tej formy testamentu (art. 952 § 1 k.c.), jak i treści dokonanych rozrządzeń. Po trzecie wreszcie, wykładnia proponowana przez Sąd drugiej instancji prowadziłaby do absurdalnej sytuacji, w której osoba zainteresowana stwierdzeniem treści

testamentu w postępowaniu przed sądem wskazywałyby przypadkowe osoby jako świadków testamentu ustanego, a dopiero w toku postępowania „odnajdywaliby się” świadkowie testamentu – także po upływie ustawowego terminu.

Nie sposób także ignorować pewnych zasad odnoszących się do testamentów szczególnych. Powszechnie przyjmuje się, że testamenty szczególne, stanowiąc pewne ułatwienie dla spadkodawcy, który z określonych względów nie zachowuje formy zwykłej testamentu, podlegają także rygorom dalej idącym niż testamenty zwykłe. Wskazać tutaj można m.in. ograniczoną w czasie skuteczność takich testamentów (art. 955 k.c.), czy konieczność ustalenia treści rozrządzeń spadkodawcy w ściśle określony sposób (art. 952 § 2 i § 3 k.c.). Jedną z przesłanek prawidłowego ustalenia treści rozrządzeń spadkodawcy, który sporządził testament ustny, jest zaś spisanie w określonym terminie treści testamentu (art. 952 § 2 k.c.) lub złożenie – także w określonym terminie – zgodnych zeznań przez świadków testamentu (art. 952 § 3 k.c.). Jako niedopuszczalne należy więc ocenić ustalenie treści testamentu ustnego na podstawie zeznań świadków, którzy zostali wskazani po upływie sześciu miesięcy od otwarcia spadku. To samo dotyczy świadków ustalonych w toku postępowania przed sądem.

Odnosząc się zaś do okoliczności rozpoznawanej sprawy dodać należy, że pozostaje w sprzeczności z doświadczeniem życiowym stwierdzenie ojca małoletniego Grzegorza S., że wskazał Stanisława S. jako świadka testamentu, gdyż od niego uzyskał wiadomość o fakcie dokonania rozrządzeń przez spadkodawcę. Uzyskując bowiem informację o fakcie sporządzenia testamentu, jednocześnie można także uzyskać informację o osobach świadków, a w szczególności informację, czy sam informujący był świadkiem składania oświadczenia przez testatora. Okoliczności tej Sądy orzekające, jak się wydaje, nie wzięły po uwagę.

Nie można także odmówić słuszności zarzutom sformułowanym przez skarżącą w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania. Sąd drugiej instancji ma prawo pominąć dowody zgłoszone dopiero w toku postępowania apelacyjnego, jednak powinien dokonać oceny, czy istniała możliwość ich powołania wcześniej, a ponadto, czy istnieje potrzeba przeprowadzenia takich dowodów (art. 381 k.p.c.). Ma to szczególne znaczenie, z przyczyn już wskazanych, w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, w którym podstawę dziedziczenia ma stanowić testament ustny. Odmowa dopuszczenia dowodu z

zeznań świadka, który być może był proszony o potwierdzenie faktu w rzeczywistości nie mającego miejsca, stanowi naruszenie art. 381 k.p.c. mogące mieć wpływ na wynik sprawy.

Z tych względów zaskarżone postanowienie podlegało uchyleniu, a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania (art. 393<sup>-13</sup> § 1 k.p.c.).